

Protokół nr 11/20
z posiedzenia wspólnego Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych
Rady Powiatu Chojnickiego
w dniu 14 lutego 2020 r.

Ad. 1

Przewodnicząca Komisji A. Stasińska otworzyła posiedzenie komisji. Powitała radnych, zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności stwierdziła quorum komisji. Lista obecności radnych i gości **załącznik nr 1 i nr 2** do protokołu.

Obecni na posiedzeniu członkowie Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych:

- 1) Aleksandra Stasińska – przewodnicząca,
- 2) Sławomir Rząska – zastępca przewodniczącej,
- 3) Stefania Majewska – Kilkowska – członek,
- 4) Tomasz Orzłowski – członek,
- 5) Mariusz Paluch – członek,
- 6) Marek Rodzeń – członek,
- 7) Bożena Stępień – członek.

Spoza obu komisji w posiedzeniu uczestniczyli:

- 1) Sławomira Bobek – Związek Zawodowy Pracowników Służby Zdrowia w Szpitalu Specjalistycznym im. J. K. Łukowicza w Chojnicach,
- 2) Danuta Lewandowska – MHS Chojnice
- 3) Tadeusz Kurzyk – MHS Chojnice
- 4) Monika Frymark – Fifielska – Dyrektor ds. ekonomicznych Szpitala Specjalistycznego im. J. K. Łukowicza w Chojnicach
- 5) Mirosława Dalecka - Radna Powiatu Chojnickiego

Ad. 2

Przewodnicząca Komisji A. Stasińska zaproponował następujący porządek obrad:

- 1) Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie quorum.
- 2) Przyjęcie porządku obrad.
- 3) Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.

- 4) Omówienie spraw dotyczących aktualnej sytuacji Szpitala Specjalistycznego im. J. K. Łukowicza w Chojnicach ze szczególnym uwzględnieniem wysokości wynagrodzeń pracowników najniżej zarabiających.
- 5) Przyjęcie sprawozdania z działalności komisji za 2019 r.
- 6) Wolne wnioski i zapytania – zakończenie.

Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 3

Protokół z poprzedniego posiedzenia komisji został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 4

Przewodnicząca Komisji A. Stasińska stwierdziła, że najwięcej wiadomości dochodzi z mediów. Dodała, że pensje pracowników szpitala są ukryte, nie zna wysokości pensji w związku z sytuacją o której dowiedziała się właśnie z mediów nie od wspólnych współpracowników. W związku z tym chciałabym, żeby po krótko każdy z państwa powiedział jaki jest problem, aby komisja zdrowia której dobro szpitala jest na pewno priorytetem dowiedziała się w czym leży problem. 1 stycznia 2020 r. mamy nowe minimalne wynagrodzenie, które opiewa na kwotę 2600 zł. Z drugiej strony nie mamy nic, nie mamy jakiegokolwiek zwiększonego ryczału, nie mamy zwiększonych pieniędzy z NFZ i rozpoczyna się problem.

Pani Radna M. Dalecka dopowiedziała, że kwota 2.600 zł jest bez dodatku stażowego i według ustawy art. 7 § 2, który mówi, że pensja minimalna musi być wypłacona jednorazowo, a nie w dwóch transzach, co miało miejsce w styczniu 2020 r. w szpitalu.

Przewodnicząca Komisji oddała głos pani Dyrektor Frymark – Fifielskiej.

Pani Dyrektor M. Frymark – Fifielska stwierdziła, że chciałby się odnieść do art. 7 do wypowiedzi pani Daleckiej. Ustawa o minimalnym wynagrodzeniu art. 7 pkt 2 brzmi: „wyrównanie wypłaca się za okres każdego miesiąca łącznie z wypłatą wynagrodzenia”. Każdy pracownik w szpitalu podpisując umowę o pracę otrzymuje też informację o warunkach wynagrodzenia. W warunkach wynagrodzenia jest zapisana informacja „Wynagrodzenie w szpitalu jest wypłacane: a) w pierwszym dniu roboczym miesiąca następującego po miesiącu za które wynagrodzenie się należy, b) do 10-tego miesiąca następującego po miesiącu za który się należy wypłaca się dodatki np. za pracę w porze nocnej, za pracę w godzinach nadliczbowych itp.” Takie warunki podpisuje każdy pracownik w momencie zatrudnienia w szpitalu. I teraz tak jak we wstępie pani Przewodnicząca powiedziała 1 stycznia 2020 r. minimalne, najniższe wynagrodzenie to 2.600 zł plus dodatek stażowy, dodatek nocny i to w szpitalu zostało wypłacone. Zgodnie z naszym regulaminem, zgodnie z naszą informacją, którą każdy pracownik podpisał w szpitalu termin wynagrodzenia jest określony w tych dwóch terminach 1 –wszy dzień roboczy i do 10-tego dnia po tym miesiącu za który wynagrodzenie się należy i te warunki zostały spełnione. Także każdy pracownik w szpitalu najniższe wynagrodzenie otrzymał.

Pani S. Bobek ustosunkowując się powiedziała, że pracuje jako opiekun medyczny ma 31 lat pracy i nawet nie ma najniższego wynagrodzenia. 10 stycznia nie dostałam żadnego wyrównania, mam tutaj kartki mogę pokazać. Chciałabym przedstawić sytuację, że w grudniu moja zasadnicza pensja wynosiła 2.150 zł i dodatek wynagrodzeniowy, który ciągnie się za nami cały rok, jest to 150 zł, to jest w grudniu. Następnie jest ta podwyżka, więc teraz mam 2.350 zł, dalej mam ten dodatek wynagrodzeniowy i moja pensja wynosi 2.500 zł, oczywiście dodatku stażowego nie liczę. I teraz na 10- tego powinnam dostać te 100 zł, żeby było to 2.600 zł, nie otrzymałam, dlatego że pracuje w soboty i w niedzielę, a soboty i niedziele były do tego doliczone. Pracuje 31 lat i nawet nie mam najniższej, nawet nie mam żadnego dodatku do tego, że mam 31 lat pracy. Jestem w takiej sytuacji, że osoba, która nie pracuje w soboty i niedzielę to 100 zł otrzymała, mam tutaj karteczki i mogę pokazać, ale osoby które pracują w soboty i niedzielę tego 100 zł nie otrzymały. Mogłaby mi pani Dyrektor to wyjaśnić.

Pani Dyrektor M. Frymark – Fifielska odpowiedziała, że w szpitalu obowiązuje pięciodniowy tydzień pracy, zgodnie z regulaminem wynagradzania sobota jest dniem wolnym od pracy. Każdy pracownik, który pracuje w dniu wolnym od pracy w niedzielę lub w święto otrzymuje za to inny dzień wolny, to nie jest praca w godzinach nadliczbowych. To są zapisy naszego regulaminu wynagradzania. Rozumiem, że ten regulamin może być już trochę archaiczny, bo tak naprawdę został podpisany i uzgodniony ze związkami zawodowymi w lutym 2003 r. Kilka aneksów po drodze zostało rzeczywiście do niego wprowadzonych i zatwierdzonych przez związki zawodowe. Uważam, że na dzisiaj na pewno trzeba by się nad tym regulaminem ponownie pochylić i porozmawiać ze Związkami Zawodowymi. Uważam, że pan Dyrektor, który został niedawno wybrany, że takie spotkanie ze związkami zawodowymi podejmie i na pewno popracujemy nad regulaminem, ponieważ jest dokumentem przestarzałym i warto dogadać się ze związkami zawodowymi, porozumieć się i ustalić nowe zasady.

Pani S. Bobek zapytała ile w końcu dostaliśmy podwyżki, czy pani Dyrektor może odpowiedzieć na to pytanie?

Pani Dyrektor M. Frymark – Fifielska odpowiedziała, że nie może powiedzieć każdemu z osobna, bo nie pamięta co każdy ma wpisane w swoich dokumentach wynagrodzeniowych. Jeżeli odnosimy się do najniższej krajowej, to każdy pracownik najniższą krajową otrzymał.

Pani S. Bobek dopowiedziała, że każdy z nas obok pielęgniarek i lekarzy otrzymał tylko 200 zł. Miałam 2.150 zł i dostałam 200 zł więcej teraz mam 2.500 zł.

Pani D. Lewandowska dopowiedziała, że pani Dyrektor na łamach prasy powiedziała pani, że pensja wynosi 2.600 zł plus stażowe. A tak nie jest, dlatego żądamy, aby stażowe było wypłacane od kwoty 2.600 zł.

Pani Dyrektor M. Frymark – Fifielska dopowiedziała, że przeprasza bardzo, ale w przepisach nikt nie wpisał, że pracodawca jest zobowiązany wynagrodzenie zasadnicze ustalić na poziomie 2.600 zł. To pracodawca decyduje na jakim poziomie ustala wynagrodzenie.

Pani D. Lewandowska ustosunkowując się zapytała więc dlaczego od nas zaczęto i dlaczego nam to przypisano od tej najniższej?

Pani Radna M. Dalecka stwierdziła, że po pierwsze przepisy regulaminu są niższego rzędu i trzeba zawsze dostosować do przepisów ustawowych, bo ustawa jest wyższego rzędu przepisami, a państwo nie macie dostosowane regulaminu do bieżącej ustawy o minimalnym wynagrodzeniu, dlatego że jednorazowe wynagrodzenie najniższej krajowej tej minimalnej nie zostało zachowane, bo zostało wypłacone w dwóch transzach. Pani Dyrektor mówi, że macie państwo w regulaminie, państwo możecie mieć w regulaminie różne rzeczy, ale pierwsza jest ustawa i wszelkie przepisy uchwały lokalne muszą być dostosowane do prawa wyższego rzędu, a nie odwrotnie, więc państwa pracodawca nie zagwarantował tego, aby regulamin był aktualny do przepisów prawa. I tutaj też nie zgodzę się z panią Dyrektor, bo pani Dyrektor mówi, że za niedzielę skoro pani otrzymała dodatek za niedzielę to jest to równoznaczne z wypłatą minimalnego wynagrodzenia. Dodatki tego typu nie wchodzi, jak może być w ogóle coś takiego w regulaminie, że dodatki i tym podobne co to w ogóle znaczy „tym podobne”. Każdy dodatek musi być konkretnie określony, pracodawca doskonale wie, w każdym zakładzie pracy jakie dodatki obowiązują. Nie można sobie wpisać i „tym podobne”, bo to może być każdy dodatek, nawet odzieżowy, bo to jest też „tym podobny”. Więc proszę nie wprowadzać nas w błąd, jest pilna sprawa i tak jak mówiłam regulamin musi być dostosowany do prawa wyższego rzędu, a nie odwrotnie, bo pani tutaj cały czas operuje regulaminem. Mam przed sobą ustawę i ona jest wyższego rzędu i to obowiązuje państwa, żebyście to najpierw dostosowali przed podwyżkami, a dopiero wtedy możemy rozmawiać o tym w jaki sposób zostały wypłacone wynagrodzenia. Dziękuję.

Pani S. Bobek zapytał, czy pensja jest jednoskładnikowa, czy wieloskładnikowa?

Pani Dyrektor M. Frymark – Fifielska odpowiedziała, że wieloskładnikowa.

Pani S. Bobek zapytała to znaczy co otrzymujemy jako wieloskładnikową?

Pani Dyrektor M. Frymark – Fifielska odpowiedziała, że otrzymujecie państwo wynagrodzenie zasadnicze plus dodatek do wynagrodzenia plus wyrównanie plus dodatki za nocki.

Pani S. Bobek dopowiedziała, że na 1-wszego dostajemy tylko zasadniczą, bo staż oczywiście się nie liczy, my dostajemy tylko zasadniczą więc powinniśmy dostać 2 600 zł, bo jak pani Dyrektor mówi, że za soboty i niedziele dostaniemy 10-tego, ale to są moje wypracowane dodatki.

Pan T. Kurzyk powrócił do dnia wolnego, skoro miesiąc ma 176 godzin do przepracowania, pani mówi, że my mamy za niedzielę i święta mamy dzień wolny, skoro miesiąc ma 176 godzin i jak go przepracowuje to niech mi pani powie kiedy mam wziąć wolny dzień pracując w systemie 12 godzinnym, a dnia wolnego żadnego nie mam?

Pani Dyrektor M. Frymark – Fifielska ustosunkowując odpowiedziała, że pani Dalecka zarzucił, że nasz regulamin jest niezgodny z ustawą, chciałbym wiedzieć w którym punkcie.

Pani Radna M. Dalecka stwierdziła, że chociażby to, że szpital wpłaca najniższe wynagrodzenie w dwóch transzach, po drugie nie wolno określać dodatki „i tym podobne”, bo każdy wie jakie dodatki są konkretne.

Pani Dyrektor M. Frymark – Fifielska chciałabym, aby przytoczyła mi pani zapis, który mówi o wpłacie jednorazowej.

Pani Radna M. Dalecka właśnie przytoczyłam pani art. 7 ust. 2 musi być wypłacone jednorazowo łącznie z wynagrodzeniem, a 10-tego płacicie państwo dodatki.

Pani Dyrektor M. Frymark – Fifielska odpowiedziała, że zapis w ustawie łącznie z wynagrodzeniem to nie jest zapis jednorazowo. Chciałabym, aby pani odniosła się też do kodeksu pracy, który mówi o tym, że pracodawca jest zobowiązany przynajmniej raz w miesiącu wypłacić wynagrodzenie. To są przepisy w których niestety nie ma zapisów minimalnych. Pracodawca może również wypłacać tygodniowe wynagrodzenie. Więc proszę nie zarzucać nam, że mamy regulamin niezgodny z przepisami. Zgodnie z kodeksem pracy wynagrodzenia trzeba wypłacić do 10-tego następnego miesiąca i ten zapis również w szpitalu jest spełniony. Jest wynagrodzenie na 1-wszy dzień roboczy i na 10-ty dzień roboczy. Powiem jeszcze jedną rzecz i być może to będzie punkt ze spotkań w najbliższym czasie ze związkami zawodowymi. Będziemy proponowali, aby rzeczywiście wynagrodzenie zostało wypłacone tylko w jednym terminie, ale jedyny termin możliwy dla nas to jest 10 –ty dzień miesiąca. Kiedy jesteśmy w stanie obliczyć wszystkie nadgodziny, wszystkie dyżury i w tym momencie nie będzie podziału wynagrodzenia na wynagrodzenie zasadnicze plus usługę na 1-wszego i wszelkie dodatki, czyli dodatek wyrównawczy, dodatek nocny generalnie dodatków mamy wiele w szpitalu, nie wiem czy w tej chwili mam wszystkie przytaczać, bo to są dodatki wynikające z ustawy o działalności leczniczej, dodatek funkcyjny, dodatek za tytuł naukowy, dodatek w zespołach ratownictwa i tak jeszcze mogłabym kilka ich wymieniać. System wynagradzania w szpitalu wcale nie jest system prostym, jest on dosyć skomplikowany i dosyć rozbudowany. Także nie zgadzam się, aby zarzucano nam, że nasz regulamin wynagrodzenia jest niezgodny z przepisami. Termin wynagrodzenia został określony zgodnie z przepisami, nikt nie zarzuca jednorazowej wypłaty.

Pani Radna M. Dalecka zapytała na jakiej podstawie pracodawca wypłacił pracownikom wynagrodzenia, szczególnie tym, którzy nie przyjęli nowych warunków wynagrodzenia, czyli nie przyjęli nowych stawek zasadniczych, ani też nie przyjęli tego dziwnego dodatku, który pan Dyrektor określił na pół roku. Jeżeli zmienia się najniższe wynagrodzenie i jeżeli nie chcecie państwo podnieść najniższej to ten dodatek powinien być stały, a nie że jeszcze się mówi pracownikom na spotkaniu, że jest to dobra wola dyrektora, że w ogóle taki dodatek wam dał i tylko na pół roku. Więc to nie jest, tak jak mówiłam dobra wola tylko to jest obowiązkiem pracodawcy i na jakiej podstawie państwo wypłaciliście zmiany wynagrodzenia skoro pracownicy tej zmiany nie przyjęli na piśmie i nie mają jej w teczkach akt osobowych, chciałabym wiedzieć.

Pani Dyrektor M. Frymark – Fifielska pracownikom przygotowaliśmy tylko informację o tym, że wynagrodzenie zostało podwyższone i pracownik nie musi jej podpisywać, a my i tak musimy się dostosować się do przepisów i wypłacić minimum najniższe wynagrodzenie. Tak jak wcześniej wspomniałam te warunki zostały spełnione.

Pani Radna M. Dalecka zapytała, na jakiej podstawie mówione jest, że pracodawca nie musi przyjmować pisemnie zgody na zmianę warunków wynagrodzenia?

Pani Dyrektor M. Frymark – Fifielska odpowiedziała, że w tej chwili do przepisów się nie odniesie, ale jest w stanie to przygotować w najbliższym czasie.

Pani Radna M. Dalecka poprosiła o przygotowanie takiej informacji.

Pani S. Bobek stwierdziła, że Związki mają taką propozycję, aby 150 zł było ujęte w pensji zasadniczej. My zarabiamy głodowe pensje i chodzi o to, że mojego 2.350 zł idzie mój staż i mój staż wynosi 587,50 zł, ale jakbym miała 2.600 zł to mój staż wynosiłby 650 zł byłabym bardzo zadowolona, bo dla mnie każde 100 zł jest bardzo dużo.

Pani Dyrektor M. Frymark – Fifielska chciałbym się odnieść do sytuacji finansowej szpitala tak naprawdę za 2019 r. wykazaliśmy stratę ponad 10 mln. zł na tą chwilę wiemy, że ona będzie niższa, niestety nie skończyliśmy jeszcze przeliczania wszystkich nadwykonań. Jak ustalimy wszystkie wysokości naszych nadwykonań z NFZ-etem to wtedy na pewno ten wynik finansowy powinien być lepszy. Kolejna rzecz do której chciałbym się odnieść to tak naprawdę wzrost najniższej krajowej wyłączeni dodatku stażowego za tym do szpitala nie przysły żadne pieniądze my to wszystko zrealizowaliśmy, ale żadnych dodatkowych pieniędzy nie otrzymaliśmy. Na dzień dzisiejszy otrzymujemy finansowanie identyczne jak w ubiegłym roku. Do końca marca tego roku Narodowy Fundusz Zdrowia przeliczy ryczałt szpitala. Ryczałt szpitala na dzisiaj to jest 50% przychodów, to jest naprawdę ogromna kwota. Za ubiegły rok ryczałt w 101,5 %. Powiem, że liczę na to, że ten ryczałt zostanie podwyższony w związku z tym, że na takim poziomie został wykonany. Kiedy będziemy mieli informację o tym jakie rzeczywiście będzie finansowanie szpitala na 2020 r. na pewno pochylimy się jeszcze raz nad wynagrodzeniami i wtedy będziemy mogli kolejne ruchy wykonać. My nie możemy w tej chwili pogarszać sytuacji szpitala podwyższając wynagrodzenia, ale nie mając na to pieniędzy. To jest naprawdę bardzo trudna sytuacja dla nas. Narzuca się nam nowe przepisy i realizację ich, ale nie dając na to żadnych pieniędzy. My nie mamy możliwości dodatkowego zarobkowania, mamy kontrakt i obracamy się wokół kontraktu.

Pan Radny S. Rząska poruszył temat zatrudnienia lekarzy, których zatrudnia nie NFZ tylko szpital. Dodał, że kontrakty przy niektórych osobach są bardzo wysokimi kwotami. Pozostały personel to jest też potężna grupa ludzi, którzy dopominają się o swoje rzeczy.

Przewodnicząca Komisji A. Stasińska dopowiedziała, że komisja właśnie chciała się spotkać po to, aby wyznaczyć jakieś terminy. Znamy termin w tej chwili 31 marzec, gdzie będziemy wiedzieli na czym stoimy w nowym roku. Myślę, że do tego terminu powinno odbyć się spotkanie ze Związkami Zawodowymi.

Pani Dyrektor M. Frymark – Fifielska odpowiedziała, że pan Dyrektor będzie chciał bardzo szybko wyznaczyć termin takiego spotkania. My aktualnie też przeliczamy wynagrodzenia, patrzymy, sprawdzamy z jakimi kosztami kolejnymi musimy się zmierzyć. Dzisiaj wiemy, że wzrost najniższego wynagrodzenia i wyłączenie dodatku stażowego to jest dla szpitala koszt 300 tys. zł. To naprawdę duże pieniądze, których na dzisiaj w ryczałcie nie ma. Dlatego proszę wziąć to pod uwagę. My mówimy o 220 osobach, o ogromnej ilości pracowników.

Przewodnicząca Komisji A. Stasińska zaproponowała, aby wystąpić jako Rada Powiatu z apelem do Ministra Zdrowia, do Narodowego Funduszu Zdrowia o pokrycie zwiększonego ryczałtu nawet ze znacznymi pieniędzmi.

Pani Radna M. Dalecka stwierdziła, że wynik finansowy szpitala troszeczkę jest medialnie jak na potrzeby mówiony albo jest bardzo źle albo jest ogromna strata albo jest strata tylko na papierze. Nieraz na sesji słyszeliśmy, jak pan Dyrektor jeszcze wówczas Bonna, nieraz w bardzo niewybredny sposób mnie zjechał, że nie ma pojęcia, bo strata jest tylko na papierze. Kiedy chodzi o podwyżki najmniej zarabiających pracowników to wtedy jest ogromna strata 10 mln zł, 8 mln zł, a jak jest potrzeba innego celu to wtedy się mówi, że jest amortyzacja w tym i straty nie ma. Więc proszę nam wyjaśnić jak to wygląda, bo ja już parę lat temu jak zostałam radą mówiłam, kiedy zobaczyłam w bilansie 58 mln. zł straty szpitala, to była pierwsza starta, którą zauważyłam to było mówione, że jest dobrze. Mówiono, że ta strata to jest fikcja, jak to wygląda?

Pani Dyrektor M. Frymark – Fifielska odpowiedziała, że jak zaczynała mówić to mówiła o stracie 10 mln. zł, 5,5 mln zł to jest kwota amortyzacji, gdyby ten wynik rzeczywiście wystąpił na koniec 2019 r. to tak naprawdę organ prowadzący musiałby dopłacić 4,5 mln zł lub zamknąć szpital jedyny w tym powiecie. Liczę na to, że ta strata będzie trochę mniejsza, ale pierwszy raz od wielu, wielu lat jest taka sytuacja jest taka, że strata jest wyższa niż amortyzacja i ona na pewno wyższa będzie. W związku z tym taka naprawdę przejadamy w tej chwili środki, które zgromadziliśmy wcześniej chociażby na inwestycje, one w tej chwili zaczynają nam topnieć. Jeżeli taka sytuacja utrzyma się dłużej to szpital będzie musiał się gdzieś zadłużać i z tym musimy się liczyć, jeżeli wyceny procedur medycznych nie wzrosną, jeżeli ryczałt nam nie wzrośnie to będziemy musieli się zadłużać. Podmioty zwykle zaczynają się zadłużać przedłużając swoje terminy płatności. Początkowo nie płacą w terminie za swoje zobowiązania, kiedy mają jeszcze większe problemy to się zaczynają problemy z wypłatą wynagrodzeń, potem się zaczyna problem opłaceniem ZUS-u, podatków, my naprawdę nie chcemy doprowadzić do takiej sytuacji. Dlatego proszę nas zrozumieć, że najpierw chcemy mieć informację jakie będzie finansowanie i wtedy podjąć odpowiednie działania.

Pani Radna M. Dalecka przypomniała, że wprowadzono już trzy programy naprawcze, czy pani Dyrektor jest w stanie powiedzieć, czy te programy przynosiły realne korzyści finansowe, jak to wygląda, czy państwo też rozmawiali z lekarzami, dlaczego to ma się odbywać tylko kosztem tych 220 pracowników najmniej zarabiających i im się próbuje wymówić, że jest bardzo zła sytuacja szpitala i muszą to zrozumieć? Czy również lekarzom zrobiliście państwo takie spotkanie i określiliście trudną sytuację i może też zaproponowaliście, aby lekarze zrozumieli tą sytuację, bo jednak dorabiają jeszcze w różnych innych miejscach, bo pracownicy nie są już w stanie nigdzie dorabiać, bo pracują bardzo dużo 8 czy 12 godz.? Czy państwo też takie działania podejmowaliście wobec lekarzy?

Pani Dyrektor M. Frymark – Fifielska odpowiedziała, że tak naprawdę każda grupa pracowników szpitala zna sytuację finansową szpitala, bo na wielu spotkaniach o tej sytuacji mówimy. Jeżeli chodzi o programy naprawcze to przygotowałam odpowiedzi na pani zapytanie i tam wszystko opisałam. Jeżeli chodzi o lekarzy to z każdą z osób rozmowy przebiegają indywidualnie, mam wrażenie, że pani Radna nie zna trudnej sytuacji i braków w tej chwili kadry medycznej we wszystkich szpitalach. Jeżeli pani Radna byłaby nam skłonna znaleźć kolejnych lekarzy, którzy mogliby u nas pracować, gdzie dzisiaj jest ich już za mało to chętnie taką propozycję przyjmę.

Pani Radna M. Dalecka stwierdziła, że rozmawiała z wieloma lekarzami, którzy odeszli i to nie z przyczyn finansowych. Także to nie do końca jest tylko problem w finansach, proszę też pochylić się nad innymi kwestiami również.

Pani Radna B. Stepień zapytała kiedy ostatni raz został podniesiony ryczałt w szpitalu?

Pani Dyrektor M. Frymark – Fifielska odpowiedziała, że był to wrzesień lub październik został zwiększony o 3% co nastąpiło od lipca. Możemy przypuszczać, że tu zostały uwzględnione podwyżki, które wynikały z podstawy o minimalnym wynagrodzeniu zasadniczym osób wykonujących zawody medyczne potem podwyżek ryczałtu nie było.

W wyniku dalszej dyskusji komisja wypracowała następującej treści wnioski:

Wniosek do Przewodniczącego Rady Powiatu Chojnickiego:

Komisja Zdrowia i Spraw Społecznych Rady Powiatu Chojnickiego z zaniepokojeniem obserwuje sytuację w Szpitalu Specjalistycznym im. J. K. Łukowicza w Chojnicach i ponownie zwraca się z wnioskiem o wystosowanie apelu do odpowiednich instytucji w sprawie dokonania wzrostu wyceny jednostkowych świadczeń i procedur medycznych realizowanych w szpitalach powiatowych o minimum 15-20%, potrzebne do prawidłowego funkcjonowania szpitala. Obecna sytuacja szpitalnictwa powiatowego jest fatalna. To konsekwencja rosnących obciążeń placowych i niskiej wyceny świadczeń zdrowotnych. Presja placowa i porozumienia Ministra Zdrowia z kolejnymi grupami zawodowymi bez zapewnienia odpowiednich źródeł finansowania, skutkuje pogłębieniem

niestabilności finansowej szpitali powiatowych. Od roku 2017 funkcjonujemy w nowym systemie, tj. w sieci szpitali, która jest finansowana w formie ryczałtowej. Spodziewaliśmy się, że zgodnie z algorytmami określonymi w rozporządzeniach kwoty przekazywane na świadczenia w sieci będą się zwiększały. Mamy jednak inną sytuację: po trzech okresach rozliczeniowych ryczałt pozostaje na tym samym poziomie. Jak sprawdziliśmy, finansowanie naszych szpitali niewiele się różni od tego z roku 2016. De facto wartość ryczałtów od roku 2017 zwiększyła się średnio zaledwie o 2%.

Kolejnym problemem szpitali powiatowych są braki kadrowe wynikające w dużej mierze z niskich wynagrodzeń. W przypadku lekarzy i pielęgniarek skutkują one emigracją zarobkową, ale także odpływem tych pracowników ze szpitali do działalności ambulatoryjnej, gdzie obciążenie pracą jest znacznie mniejsze. Okazuje się, że obecne wyceny procedur medycznych zdezaktualizowały się, w związku z czym nie bilansują się i wpływają na zadłużanie się placówek. Wycena powinna być procesem ciągłym. Najlepiej tego dokonać, tworząc algorytmy, do których można podstawiać takie zmienne, jak podwyższenie płacy minimalnej, cen wyrobów medycznych, mediów, średniego wynagrodzenia dla poszczególnych grup zawodowych, czy inflacji. Tylko to pozwoli utrzymać odpowiednią podaż świadczeń. W modelu idealnym powinno się przyjąć wzór kosztów, które następnie będzie się negocjować z przedstawicielami szpitali. Nie możemy zdać się w tej sprawie na regulujące rynek prawa popytu i podaży, bo konsekwencją może być wzrost śmiertelności.

W takim stanie rzeczy Komisja Zdrowia Rady Powiatu Chojnickiego oczekuje, iż przedstawiony problem spotka się ze zrozumieniem instytucji odpowiedzialnych za ochronę zdrowia i finansowanie opieki zdrowotnej.

Ww. wniosek został przyjęty przy 7 głosach za- jednogłośnie.

Wniosek do Dyrekcji Szpitala Specjalistycznego im. J. K. Łukowicza w Chojnicach:

Komisja Zdrowia i Spraw Społecznych Rady Powiatu Chojnickiego zwraca się do Dyrekcji Szpitala Specjalistycznego im. J. K. Łukowicza w Chojnicach z uprzejmą prośbą o ponowne przeliczenie plac minimalnych i w miarę możliwości udzielenie pracownikom najniżej zarabiającym podstawy wynagrodzenia w kwocie 2 600 zł. Ponadto zgodnie z deklaracją ze strony Dyrekcji na posiedzeniu w dniu 14 lutego br. liczymy na dialog pomiędzy związkami zawodowymi, a Dyrekcją Szpitala, który przyczyni się do powstania nowego regulaminu wynagrodzeń.

Ze swej strony wystosujemy za pośrednictwem Rady Powiatu Chojnickiego apel do decydentów – Prezesa Rady Ministrów, Ministra Zdrowia oraz do Dyrektora Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia w Gdańsku dotyczący wzrostu wyceny świadczeń zdrowotnych, a co za tym idzie możliwości zwiększenia wynagrodzeń i realizacji zapisu ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za prace (t.j. Dz.U.2018 poz. 2177 ze zm.).

Ww. wniosek został przyjęty przy 7 głosach za- jednogłośnie.

Na tym Przewodniczący Komisji podziękowała zaproszonym gościom za udział w posiedzeniu i przedstawione informacje.

Ad. 5

W dalszej części posiedzenia Komisja Zdrowia i Spraw Społecznych, przyjęła jednogłośnie sprawozdanie z działalności komisji za 2020 r., które stanowi załącznik nr 3 do protokołu

Ad. 6

Wolnych wniosków i zapytań radni nie zgłosili.

Na tym

Przewodniczący Komisji A. Stasińska podziękowała członkom komisji za udział w posiedzeniu i wobec zrealizowania porządku zakończyła obrady.

Na tym protokołowanie posiedzenia zakończono.

Protokołowała

Przewodnicząca Komisji

Kierownik Biura Rady

/-/ Aleksandra Stasińska

/-/ Justyna Piekarska